

## Bóg i duchowość islamu z perspektywy katolickiej

Muzułmanie przedstawiają islam jako „religię pokoju”. Niestety, wydarzenia kilku ostatnich lat związane z powstaniem Państwa Ismalsiego oraz atakami terrorystycznymi w Paryżu w 2015 roku i w Brukseli w 2016 roku sprawiają, że wielu Europejczyków obawia się islamu jako religii nietolerancji i przemocy. Obawy te są bardziej lub mniej uzasadnione. Celem artykułu nie jest określenie tychże obaw i ustosunkowanie się do nich, ale próba bardziej fundamentalnego i teologicznego spojrzenia na nauczanie islamu na temat Boga i duchowości, z odniesieniem do chrześcijańskiej koncepcji Boga i duchowości.

### 1. Koran – objawione Słowo Boga

Koran, po arabsku *Al-Kuran* (w innej transkrypcji *Al-Qur'an*), zajmuje absolutnie centralne miejsce w islamie. Dosłownie termin ten oznacza „recytowanie” (por. sura 2,129). Muzułmanie wierzą, że Koran, jako Słowo Boga, zostało literalnie, słowo w słowo, objawione przez Boga prorokowi Mahometowi i przez niego przekazane w latach 610-632. Ponieważ jego autorem jest sam Bóg, stąd Koran jest Słowem Bożym w sensie dosłownym, literalnym. „Koran to bowiem Słowo Boże, którego taki sam tekst znajduje się w niebie (arb. *Umm al-Kitab* «Matka Księgi»)”<sup>1</sup>. Koran jest ostatnią z ksiąg objawionych, zawierającą pełnię objawienia, gdyż – według teologii islamu – poprzednie księgi, jak Tora i Ewangelia, zawierają z różnych względów niepełne i zafałszowane objawienie. Przez

---

<sup>1</sup> A. Skowron-Nalborczyk, A. Wąs SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, w: *Dialog chrześcijan z wyznawcami innych religii za wzorem św. Franciszka z Asyżu*, Warszawa – Rzym 2006, 143.

Mahometa, ostatniego proroka, Koran został dany przez Boga całej ludzkości jako przewodnik, aby ludzkość poznała drogę życia zgodną z Bożą wolą i w ten sposób osiągnęła szczęście w tym życiu oraz w życiu przyszłym.

W przeciwieństwie do chrześcijańskiego rozumienia autorstwa Biblii, gdzie podkreśla się, że jej autorem jest Bóg, ale także są nimi ludzie, piszący poszczególne księgi Starego i Nowego Testamentu, Koran nie ma ludzkiego autora. Mahomet nie jest uznawany przez muzułmanów za ludzkiego autora Koranu. On jest tym, który objawienie otrzymał i przekazał je słowo w słowo. Pisząc o sporządzaniu ksiąg Pisma Świętego, II Sobór Watykański stwierdza: „Boga mają za autora i jako takie zostały przekazane Kościołowi. Do sporządzenia ksiąg świętych wybrał Bóg ludzi, którymi posługiwał się jako używającymi własnych zdolności i sił, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorowie przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał”<sup>2</sup>. Jak zauważa wybitny znawca islamu, Egipcjanin i jezuita, Samir Khalil Samir, „gdy chrześcijanin otwiera Pismo Święte, czyta: «Ewangelia Jezusa Chrystusa według Mateusza, Marka, Łukasza i Jana». Owo «według» stanowi istotę, a styl każdego z ewangelistów jest łatwy do rozpoznania. W islamie sprawy mają się inaczej. Koranu nie traktuje się jako tekstu «objawionego», ale jako *munzal*, który zastąpił na Mahometa i jest dosłowną wersją Koranu «niestworzonego», pozostającego w pobliżu Boga”<sup>3</sup>. Zatem, według islamu, przy zesłaniu objawionego w jego sercu (por. sura 2,97) Słowa Bożego Mahomet nie wybierał swoich słów, by wyrazić to, czego od Boga doświadczył. Mahomet był jedynie biernym instrumentem używającym swego głosu w przekazaniu ludzkości słów „niestworzonego”, pozostającego w obliczu Bożym Koranu. Status Koranu w islamie podobny jest zatem nie do statusu Biblii, lecz do statusu osoby Jezusa Chrystusa w chrześcijaństwie. Tak jak w chrześcijaństwie Jezus Chrystus jest wcieleniem odwiecznego Słowa Bożego, analogicznie w islamie Koran jest odwiecznym Słowem Boga, które zostało zesłane ludzkości w formie księgi. Oczywiście w islamie Koran nie jest Bogiem jak w chrześcijaństwie, Jezus – jako odwieczny Logos, Syn Boży – jest Bogiem. Dlatego mówimy o analogii.

<sup>2</sup> II Sobór Watykański, *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym „Dei Verbum”*, Paris 1967, nr 11.

<sup>3</sup> G. Paolucci, C. Eid, *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, Warszawa 2004, 17. Jak wyjaśnia Samir Khalil Samir, arabskie słowo *munzal* pochodzi od *anzala* i jest tłumaczone jako „objawiać”.

Muzułmańskie rozumienie objawienia Słowa Bożego/Mowy Bożej	Chrześcijańskie rozumienie objawienia Słowa Bożego
Słowo Boże/Mowa Boga/„Matka Księga”	Słowo Boże
„uksięgowienie” ( <i>inlibratio</i> )	Wcielenie ( <i>incarnatio</i> )
Koran ( <i>Al-Our'an</i> )	Jezus

Koran jest zatem wyrażonym w ziemskim języku, w języku arabskim, Słowem Boga. „W niebie, w świecie Boga, istnieje *Kalam Allah*. Jest to mowa lub samoudzielanie się Boga. Istnieje on jedynie w świecie transcendentnym. Nie istnieje natomiast na ziemi”<sup>4</sup>. Bóg jest mówiącym mówcą, a *Kalam Allah* jest Słowem Boga. To Słowo Boże istniejące w niebie jako Pra-Księga, czy „Matka Księga”, było wielokrotnie wysyłane do ludzkości poprzez różnych proroków i w różnych językach. Dlatego islam uznaje, że objawienie zostało wysłane Mojżeszowi i zawarte w Torze, wysłane Jezusowi i zawarte w Ewangelii, i ostatecznie wysłane Mahometowi i zawarte w Koranie. Mowa jest o pięciu księgach, w których zawarte jest Boże objawienie przekazane przez Abrahama, Mojżesza, Dawida, Jezusa i Mahometa. Ponieważ „Matka Księga” jest jedna, więc i przesłanie zawarte w tych wszystkich księgach winno być w swej istocie takie samo.

#### Posłańcy Boży oraz Księgi wspomniane w Koranie

Ibrahim Abraham	<i>Suhuf</i> (sura 4,163) liście lub kartki
Musa Mojżesz	<i>Taurat</i> (sura 6,91-92) Tora
Dawud Dawid	<i>Zabur</i> (sura 17,55) Psalmy
'Isa Jezus	<i>Injil</i> (sura 5,46) Ewangelia
Mahomet	<i>Qur'an</i>

Jak wynika z powyżej tabeli, *Taurat* to nie jest dokładnie to samo, co Tora, a *Injil* to nie jest dokładnie Ewangelia<sup>5</sup>. Oznacza to, że – zdaniem islamu – święte księgi Żydów i chrześcijan zawierają błędy, które do oryginalnego objawienia zostały wprowadzone przez nich samych (por. sura 2,75-79) i które następnie

<sup>4</sup> T.R. Chris Hewer, *Understanding Islam. The First Ten Steps*, London: SCM Press 2006, 46.

<sup>5</sup> W tłumaczeniu polskim Koranu autorstwa Józefa Bielawskiego z arabskiego niuanse te nie zostały uwzględnione.

zostały skorygowane przez objawienie koraniczne. Jak zauważa Chris T.R. Hewer, „z perspektywy muzułmańskiej współczesni chrześcijanie nie posiadają *Injil* i dlatego brakuje im Bożego prowadzenia pochodzącego od Boga, aby wieść prawdziwie *muzułmańskie życie*”<sup>6</sup>. Jedyną księgą dla muzułmanów, która nie zawiera żadnego wypaczenia czy zniekształcenia pierwotnego Bożego objawienia, jest Koran. Twierdzą, że kiedy słowa Koranu były Mahometowi objawiane przez okres 23 lat, on je recytował grupie swoich zwolenników, którzy natychmiast je zapamiętywali. Stąd m.in. muzułmanie odrzucają metodę historyczno-krytyczną w studiowaniu Koranu. Kolejna różnica w porównaniu z chrześcijańską koncepcją Biblii jako Słowa Bożego to ta, że jako objawione Słowo Boże Koran istnieje jedynie w języku arabskim. Oficjalne modlitwy, nauczanie i studiowanie Koranu muszą odbywać się w tym języku. Choć muzułmanie odrzucają metodę historyczno-krytyczną w interpretacji Koranu, nie oznacza to, że zrozumienie jego przesłania jest łatwe. Często ten sam temat potraktowany jest niejednoznacznie w różnych miejscach Koranu i w różnych kontekstach. To wszystko – twierdzą uczeni muzułmańscy – musi być wzięte pod uwagę, by w pełni zrozumieć jego nauczanie. Najlepiej nauczanie to rozumiał sam Mahomet m.in. dlatego, że dane mu było zajrzeć do prawzoru Koranu znajdującego się w niebie, czyli do „Matki Księgi”: „Ta niebiańska Pra-Księga góruje nad wszystkimi innymi tekstami przez to, że nie jest zamknięta w żadnych granicach. Zwraca na to uwagę sam Koran: «Jeśli było morze atramentu dla słów mojego Pana, to z pewnością ono wyczerpałoby się wcześniej...» (sura 18,109); «Jeśli wszystkie drzewa na ziemi były piórami i jeśli było morze [atramentu], któremu pomogłoby jeszcze siedem mórz – to nie wyczerpałyby się wszystkie słowa Boga» (sura 31,27)”<sup>7</sup>. Niemiecki egzegeta katolicki, Joachim Gnilka, będący autorem powyższych słów, przytacza dalej słowa H. Zirker, który zwrócił uwagę, że te zdania Koranu są analogiczne do słów z zakończenia Ewangelii Jana: „Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, jakie trzeba by napisać” (J 21,25). Nimeniej, tu także dostrzegalna jest zasadnicza różnica, która polega na tym, że „Ewangelia mówi tu o dziełach Jezusa, Koran natomiast o ahistorycznych słowach Boga. W Ewangelii tym, czego nie da się objąć, «jest doświadczana przez ludzi rzeczywistość historyczna, w Koranie jest to natomiast rzeczywistość odległa, pozaziemska – niebieska Księga»”<sup>8</sup>. Innymi słowy, w Koranie zawarte są zasadniczo słowa Boga do ludzi skierowane przez proroka Mahometa, natomiast w Ewangelii, ale także i w Biblii hebrajskiej, opowiedziana jest historia

<sup>6</sup> T.R. Chris Hewer, *Understanding Islam*, 49.

<sup>7</sup> J. Gnilka, *Biblia a Koran. Podobieństwa i różnice*, Kraków 2005, 84.

<sup>8</sup> Tamże, 84.

relacji Boga do ludzi odwołująca się do historycznego doświadczenia obecności i działania Boga wśród nas. Ta podobna i jednocześnie odmienna koncepcja rozumienia objawienia Słowa Bożego widoczna jest w podobnej i jednocześnie odmiennej koncepcji Boga.

## 2. Bóg w islamie

Koran zawiera wiele zasad i dogmatów wiary islamu. Pięć najważniejszych to wiara w<sup>9</sup>: jedyne Boga, który nie ma sobie równego; Anioły – istoty rozumne, stworzone przez Boga ze światła i bezcielesne, które istnieją po to, by Bogu służyć; Święte księgi objawione – Torę, Ewangelię, Koran, .... ale tylko w Koranie objawienie ma formę ostateczną i bez błędów; Wyśłanników proroków (od Adama przez Noego, Abrahama, Mojżesza, Jezusa do Mahometa); Dzień Sądu Ostatecznego, raj i piekło.

Najważniejsza jest wiara w Boga. W jej centrum znajduje się zasada *tauhid*, czyli absolutnej jedyności. Bóg jest absolutnie Bogiem Jedynym. Oznacza to, że nie ma On sobie równego. Bóg jest jedyny i jest On niewypowiedziany. Dla muzułmanów Bóg, Allah<sup>10</sup>, jest przede wszystkim wszechmogącym Stwórcą, który świat stworzył i podtrzymuje w istnieniu. Nie jest podobny do niczego i nic nie jest podobne do Niego. Pytany na temat Boga przez swoich towarzyszy, Mahomet udzielił im odpowiedzi, która – jak wierzą muzułmanie – pochodzi od Boga samego:

„W imię Boga Miłosiernego, Litościwego!  
Mów: «On – Bóg Jeden, Bóg Wiekuisty!  
Nie zrodził i nie został zrodzony!  
Nikt Jemu nie jest równy!» (sura 112,1-4).

<sup>9</sup> Por. sura 2,177. Za A. Skowron-Nalborczyk, Adam Waś SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, 142.

<sup>10</sup> „W islamie określa się Boga słowem «Allah», które po arabsku znaczy właśnie «Bóg» (w: A. Skowron-Nalborczyk, A. Waś SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, 141). „Allah (...) nie stanowi «wynałazku» Mahometa czy religii islamu. Słowo oznacza imię Boga występujące we wszystkich językach semickich i ludów południowych wybrzeży Morza Śródziemnego. Znajdujemy je w hebrajskiej wersji Starego Testamentu w słowie *Elohim*, występuje też w języku syryjskim i aramejskim. Język arabski daje możliwość rozróżnienia między *ilah*, czyli bogiem pisanym z małej litery, a Bogiem absolutnym, *Allah*, gdzie rodzajnik arabski *al* zostaje złączony z rzeczownikiem *ilah*. Tak więc Allah to po prostu imię, jakim Arabowie określali Boga *par excellence*. Islam nie uczynił nic nowego, jak tylko zastosował wcześniej istniejące pojęcie” (w: G. Paolucci, C. Eid, *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, 12).

Wyznanie wiary w jedynego Boga powraca jak refren w całym Koranie<sup>11</sup>. „Niekórzy uczeni utrzymują, że sam Mahomet przeszedł ewolucję w drodze do monoteizmu”<sup>12</sup>. Koran zawiera wiele opisów Boga zasadniczo w oparciu o sposób Jego działania oraz o Jego atrybuty. Przede wszystkim Koran podkreśla, że jest On Stwórcą wszystkiego, co istnieje, także człowieka. „Bóg jest Stwórcą wszelkiej rzeczywistości i On jest każdej rzeczy stróżem. On ma klucze niebios i ziemi” (sura 39,62-63). Jak zauważa wybitny znawca islamu, francuski dominikanin, Jacques Jomier, „stworzenie zajmuje centralne miejsce w myśli muzułmańskiej. Jest to wielki temat proponowany przez Koran do medytacji przez wiernych”<sup>13</sup>. Przykładem mogą być chociażby słowa sury 3: „Zaprawdę, w stworzeniu niebios i ziemi i w kolejnej zmianie nocy i dnia są znaki dla tych, którzy posiadają rozum, dla tych, którzy wspominają Boga, stojąc, siedząc i leżąc, dla tych, którzy rozmyślają nad stworzeniem niebios i ziemi: Panie nasz! Nie stworzyłeś tego nadaremnie. Niech Ci będzie chwała! Uchroń nas od kar ognia!” (sura 3,190-191). Właśnie stworzenie wskazuje, że jest Stwórcą. Muzułmański uczony, Qamar-ul Huda, pisząc o poznaniu Boga, oświadcza: „Odkryciem obecności Boga we wszystkich rzeczach jest też wiedza, że między Stwórcą a stworzeniem nie ma wspólnego bytu. Oznacza to, że ludzie i inne formy stworzenia nie są pozostawione same w tym świecie. Ich celem jest poznanie, że Bóg nie jest przedmiotem pośród wielu innych przedmiotów we wszechświecie, ani że nie jest też istnieniem pośród innych istnień. Bóg jest ze wszystkim. (...) Wszystko jest bezpośrednio z Nim związane...”<sup>14</sup>. Dlatego wszystko, co istnieje, jest „znakiem” wskazującym na Boga i Jego działanie we wszechświecie. Absolutne panowanie i absolutna wszechmoc Boga nad stworzeniem podkreślona jest w samym Koranie:

„On jest Tym, który uczynił ziemię miejscem stałym i utworzył w jej szczelinach rzeki, i utworzył na niej solidnie stojące góry, i utworzył między dwoma morzami przegrodę. Czy jest jakiś inny Bóg obok Boga? Ależ nie! On jest tym, który wysłuchuje uciśnionego, kiedy Go wzywa, który odsuwa zło i który czyni was namiestnikami na ziemi. Czy istnieje jakiś inny Bóg obok Boga? Jakże

<sup>11</sup> Oto kilka przykładów: „Bóg wasz – Bóg jeden! Nie ma Boga, jak tylko On, Miłosierny, Litościwy” (sura 2,163). „Zaświadcza Bóg, iż nie ma boga, jak tylko On – i aniołowie, i ludzie posiadający wiedzę” (sura 3,18). „Wasz Bóg – to Bóg Jedyny! A ci, którzy nie wierzą w życie ostateczne, to sercem swoim zaprzeczają; oni są pełni dumy” (sura 16,22). „On jest Bogiem! Nie ma Boga, jak tylko On! On zna skryte i widzialne. On jest Miłosierny, Litościwy” (sura 59,22). „Bóg! Nie ma boga, jak tylko On – Żyjący, Istniejący” (sura 2,255).

<sup>12</sup> J. Gnilka, *Biblia a Koran*, 72-73.

<sup>13</sup> J. Jomier, *Pour connaître l'Islam*, Paris 2001, 49.

<sup>14</sup> Qamar-ul Huda, *Knowledge of Allah and the islamic view of other religions*, Theological Studies 63(2003)2,282.

mało oni sobie przypominają? On jest Tym, który prowadzi was drogą prostą w ciemności, na lądzie stałym i na morzu, i który posyła wiatry jako radosną wieść zwiastującą Jego miłosierdzie. Czy istnieje jakiś inny Bóg obok Boga? Bóg jest wyniosły ponad to, co Jemu przypisują jako współtowarzyszy! On jest Tym, który daje początek stworzeniu, a potem je ponawia, i który daje wam zaopatrzenie z nieba i z ziemi. Czy istnieje jakiś inny Bóg?” (sura 27,61-64).

Jak wynika z tego tekstu, Bóg Koranu nie jest jak Stwórca deistów, który nie interesuje się swoim stworzeniem. On wiernego mu sługę wysłuchuje i prowadzi. Również stworzenie przypomina człowiekowi, że Bóg jest Miłosierny, bo to On daje pożywienie i wszystko, czego do życia potrzeba. Stworzenie wskazuje też na Jego Wszehmoc, bo jedynie Bóg jest w stanie powołać do istnienia. Jako Stwórca jest On wieczny. A skoro jest wieczny, to także takimi są wszystkie Jego atrybuty. „Atrybuty Boga określone są przez Jego piękne imiona, których jest sto (99 przymiotów i samo słowo Bóg – Allah)”<sup>15</sup>. Bóg przedstawiony jest więc jako Żyjący, Istniejący, Miłosierny, Wszehwiedzący, Mądry, jest Tym, który słyszy, przebacza, karze itd. Istotna w islamie jest przestroga, by nie pojmować Boga na sposób antropomorficzny. Bóg jest bowiem ponad wszelkim ludzkim językiem. Kiedykolwiek mówimy o Bogu, nasz język jest jedynie językiem analogii. Oznacza to, że choć nasz obecny język jest najlepszym, jaki możemy użyć w mówieniu o Nim, to jednak nie umożliwi on penetracji w rzeczywistość Boga samego<sup>16</sup>. Zestawiając tę koraniczną koncepcję Boga z nauczaniem Biblii i chrześcijaństwa o Bogu, wskazać możemy na wiele podobieństw. Także Bóg Biblii jest Bogiem Stwórcą, o czym mówi stworzony przez Niego wszechświat. Ponadto, również Bóg Biblii jest Żyjący, Istniejący, Miłosierny, Wszehwiedzący, Mądry, jest Tym, który słyszy, przebacza, karze itd. Także teologia chrześcijańska przestrzega, by nie pojmować Boga na sposób antropomorficzny. Niemniej, w przeciwieństwie do Koranu, Biblia nie stroni od antropomorficznego języka, by opisać rzeczywistość Boga i Jego relację do świata, zwłaszcza do ludzi.

Odrzucenie wszelkich form politeizmu oraz wyakcentowanie jedyności Boga wiąże się w islamie ze szczególnym podkreśleniem transcendencji Boga<sup>17</sup>. W Koranie czytamy: „Nic nie jest do Niego podobne” (sura 42,11). Dyskusja dotyczy tego, jak ową transcendencję Boga należy rozumieć. Na absolutną transcendencję Boga islamu wskazał w swoim wykładzie w Ratzbonie Benedykt XVI. Papież

<sup>15</sup> A. Skowron-Nalborczyk, A. Wąs SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, 141.

<sup>16</sup> Por. Chris T.R. Hower, *Understanding Islam*, 76.

<sup>17</sup> Por. R. Markowski, *Muzułmański obraz Boga i człowieka w kontekście doktryny katolickiej*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 19(2006)342.



przywołał poglądy muzułmańskiego teologa Ibna Hazna, który utrzymywał, że Bóg jest tak transcendentny, iż „nie jest związany w ogóle swoim słowem i że nic nie zobowiązuje Go do objawienia nam prawdy. Gdyby było to Jego woła, człowiek musiałby nawet uprawiać bałwochwalstwo”. Papież negatywnie odniósł się do tych koncepcji teologicznych, gdyż – mówił – „mogą doprowadzić do obrazu Boga kapryśnego, niezwiązanego ani z prawdą, ani nawet z dobrem”. Na ten wykład papieża zareagowali uczeni muzułmańscy, którzy w 2006 roku wystosowali do niego List otwarty. Zakwestionowali w nim m.in. papieskie rozumienie transcendencji Boga w Koranie. Napisali, że w Koranie obok stwierdzenia: „Nic nie jest do Niego podobne” (sura 42,11), istnieją inne: „Bóg jest światłem niebios i ziemi” (sura 24,35); „My [Bóg] jesteśmy bliżej niego [człowieka] niż arteria jego szyi” (sura 50,16); „On jest Pierwszym i Ostatnim, On jest Jawnym i Ukrytym” (sura 57,3); „On jest z wami, gdziekolwiek byście byli” (sura 57,4); „I gdziekolwiek się obrócić jest oblicze Boga” (sura 2,115). W ten sposób uczeni muzułmańscy pragną podkreślić, że w islamie Bóg troszczy się o człowieka i jest dla niego miłosierny, co wyrażają następujące wersety Koranu, także przypomniane w Liście: „On przepisał samemu Sobie miłosierdzie” (sura 6,12 i 6,54); „Moje miłosierdzie obejmuje każdą rzecz” (sura 7,156). To cytowanie wersetów Koranu kończy się następującym podsumowaniem: „Słowo dla określenia miłosierdzia, *rahmah*, może także być przetłumaczone jako miłość, życzliwość i współczucie. Od tego słowa *rahmah* pochodzi święta formuła, której muzułmanie używają codziennie: *W Imię Boga Miłosiernego i Litościwego*”<sup>18</sup>. W ten sposób sygnatariusze Listu chcieli powiedzieć, że transcendencja Boga islamu nie czyni Go kapryśnym i obojętnym. Jest to Bóg miłosierny, troszczący się o swoje stworzenie.

Niemniej, jak zauważa Samir Khalil Samir, dla muzułmanów miłosierdzie Boga oznacza, że „Bóg, będąc potężnym, może pochylić się nad człowiekiem, okazując miłosierdzie lub odmawiając okazania swego miłosierdzia temu, kto o nie prosi”<sup>19</sup>. Zdaniem egipskiego teologa, jest to rozumienie odmienne od tego, jakie istnieje w Starym i Nowym Testamencie, gdzie obrazem Boga miłosiernego jest miłość ojca i matki do swego dziecka. „Nieprzypadkowo – pisze Samir Khalil Samir – wśród dziewięćdziesięciu dziewięciu imion Boga, jakie tradycja islamska wyprowadza z Koranu, wezwanie «Ojciec» nie pojawia się ani razu – nie pasuje ono bowiem do koranicznej wizji Boga i jest przez Koran negowane”. Odwołuje się ono również do słowa *rahmah*. Zwraca uwagę, że pochodzi ono od słowa *rahm*, oznaczającego w języku arabskim łono macierzyńskie. Oznacza to, że „w języku arabskim określenia te mogą odnosić się do «macierzyństwa» Boga. Niestety,

<sup>18</sup> *Open Letter to His Holiness Pope Benedict XVI*. Tekst znajduje się na stronie: <http://www.catholicculture.org/culture/library/view.cfm?id=7910> (wejście 13 czerwca 2016 r.).

<sup>19</sup> G. Paolucci, C. Eid, *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, 133.



taki pogląd nie został doceniony w klasycznym islamie, nawet, jeżeli niektórzy mistycy go używają. Ten nurt myślenia mógłby otworzyć bramy dla pogłębienia pojęcia Boga, wspólnego dla Żydów, chrześcijan i muzułmanów<sup>20</sup>. W podobnym duchu wypowiada się niemiecki egzegeta, Joachim Gnilka. Odnotowuje, że choć Koran powołuje się na Boga Biblii i choć Bóg, którego chce głosić Mahomet, to Bóg Biblii, niemniej zasadnicza różnica w obrazie Boga Koranu i Boga Biblii polega na tym, że Bóg Koranu nie chce osobiście wchodzić w historię człowieka. Zdaniem Gnilki, dla Mahometa „Bóg nadal pozostaje absolutną Transcendencją, oddzieloną od wszystkich stworzeń. Nie jest przedmiotem historycznego doświadczenia”<sup>21</sup>. Jak już dostrzegł Samir Khalil Samir, w tradycji muzułmańskiej nie ma również odniesienia do Boga jako „Ojca”, jak to jest w tradycji biblijnej. „Doktryna muzułmańska – pisze Rafał Markowski – odrzuca ideę Boskiego ojcostwa z obawy przed bałwochwalczą, jej zdaniem koncepcją ojcostwa. O braku ojcowskich relacji między Bogiem a człowiekiem decyduje, wielokrotnie podkreślana przez teologię islamu, radykalna transcendentja Boga w stosunku do człowieka i całego świata stworzonego. Bóg jest transcendentny ze względu na swoją niepowtarzalność istoty oraz ze względu na panowanie nad światem jako Pan i Władca absolutny. (...) Transcendentja Absolutu nie przekreśla więc troski Boga o człowieka, ale uniemożliwia bliskość między Bogiem a człowiekiem, jaką implikuje w sobie idea Boskiego ojcostwa”<sup>22</sup>.

Jeśli zatem judaizm i chrześcijaństwo poznają Boga przede wszystkim przez doświadczenie obecności i działania Boga w historii, która jest dla nich historią Przymierza z Bogiem, tak islam zasadniczo kładzie nacisk na Boga jako Stwórcę, dlatego stworzenie zajmuje tak ważne miejsce w jego myśli<sup>23</sup>. W teologii islamu Bóg jest Stwórcą. Jest Bogiem Jedynym, niepodzielnym i niepodobnym do czegokolwiek, co jest stworzone. Afirmacji absolutnej jedyności Boga towarzyszy w islamie walka przeciwko wszelkim formom uwielbiania czegokolwiek lub kogokolwiek poza Bogiem, przeciwko politeizmowi i bałwochwalstwu. W ten sposób islam walczył przeciwko otaczającym go religiom politeistycznym. Niektóre słowa Koranu wymierzone są także przeciwko chrześcijańskiej wierze w bóstwo Jezusa oraz w Trójcę Świętą, gdyż – zdaniem islamu – podważają prawdę o jedyności Boga.

<sup>20</sup> Tamże, 133.

<sup>21</sup> J. Gnilka, *Biblia a Koran*, 84.

<sup>22</sup> R. Markowski, *Muzułmański obraz Boga i człowieka w kontekście doktryny katolickiej*, 348.

<sup>23</sup> Dodajmy, że także w Koranie Bóg definiuje siebie jako Bóg przymierza w odniesieniu do Żydów i chrześcijan. Jest o tym mowa w surze 5,12.14.

„O ludu Księgi! Nie przekraczaj granic w twojej religii i nie mów o Bogu niczego innego, jak tylko prawdę! Mesjasz, Jezus syn Marii, jest tylko posłańcem Boga; i Jego Słowem, które złożył w Marii; i Duchem, pochodzącym od Niego. Wierzcie więc w Boga i Jego posłańców i nie mówcie: «Trzy!». Zaprzeście! To będzie lepiej dla was! Bóg-Allah – to tylko jeden Bóg! On jest nazbyt wzniosły, by mieć syna! Do Niego należy to, co jest w niebiosach, i co jest na ziemi. I Bóg wystarcza jako opiekun!” (sura 4,171).

„I oto powiedział Bóg: «O Jezusie, synu Marii! Czy ty powiedziałaś ludziom: ‘Bierzcie mnie i moją matkę za dwa bóstwa, poza Bogiem’»? On powiedział: «Chwała Tobie! Nie do mnie należy mówić to, do czego nie mam prawa. Jeślibym ja tak powiedział, Ty przecież wiedziałbyś o tym. Ty wiesz, co jest w mojej duszy, a ja nie wiem, co jest w Twojej. Zaprawdę, Ty dobrze znasz rzeczy ukryte! Ja im powiedziałem tylko to, co Ty mi nakazałeś powiedzieć: «Czciście Boga, mojego Pana i waszego Pana!» (...)» (sura 5,116-17).

Jacques Jomier pisze, że jako chrześcijanie wspólnie dzielimy z muzułmanami wiarę, która dotyczy jedyności Boga, zawartej w tradycyjnym nauczaniu teologii katolickiej w traktacie o Bogu jedynym, *De Deo uno*. Różni nas natomiast rozumienie samego misterium tego jedynego Boga w sobie jako Trójcy Osób<sup>24</sup>. Jest to opinia słuszna o tyle, że zarówno islam, jak i chrześcijaństwo są religiami monoteistycznymi, wyznającymi wiarę w Boga Stwórcę<sup>25</sup>. Różnica polega na tym, że nasze chrześcijańskie mówienie o Bogu, nie tylko jako Trójcy, ale też jako Bogu jedynym, zdeterminowane jest historiozbowczo, co nie do końca istnieje w islamie. Bóg w islamie nie jest przedmiotem historycznego doświadczenia, jak Bóg judaizmu, który zawarł przymierze z Izraelem, czy Bóg chrześcijan, który zawarł Nowe Przymierze z całą ludzkością w Jezusie Chrystusie, stawszy się człowiekiem i zamieszkując między nami (por. J 1,14). W islamie, choć jako Stwórca Bóg jest blisko swego stworzenia, niemniej pozostaje On kimś całkowicie „Innym”, transcendentnym i niecierpiętliwym. Dodać jednak należy, że Bóg Koranu nie jest absolutną Transcendencją jak Bóg deistów, który nie interesuje się stworzonym światem. Bóg Koranu jest Stwórcą Wszemogącym i Miłosiernym zarazem, który troszczy się o świat i o człowieka, podtrzymując ich przy życiu oraz okazuje im swoje miłosierdzie i litość. Jest blisko: „My [Bóg] jesteśmy bliżej niego [człowieka] niż arteria jego szyi” (sura 50,16). Bliskość tak szczególna jest podczas modlitwy: „A kiedy zapytają ciebie Moi słudzy o Mnie,

<sup>24</sup> J. Jomier, *Pour connaître l'Islam*, 50.

<sup>25</sup> Podkreśla to II Sobór Watykański w Deklaracji *Nostra aetate* nr 3.

to zaprawdę, Ja jestem bliski! Odpowiadam na wezwanie każdego wzywającego, kiedy Mnie wzywają” (sura 2,186). Nie angażuje się On jednak w bezpośrednią historię zbawienia, jak czyni to Bóg Biblii. Allah objawia się i udziela ludziom przez swoich proroków i wysłanników. Bóg chrześcijan wszedł w naszą historię bezpośrednio. „Słowo stało się ciałem” (J 1,14). Dla islamu to skandal i bałwochwalstwo. Dla chrześcijan – to dobra nowina o Bogu.

### 3. Duchowość islamu

Religijność i duchowość islamu wypływa bezpośrednio z koncepcji Boga oraz relacji człowieka do Niego. „Ponieważ jedyny i transcendentny Allah jest Bogiem osobowym, dlatego relacje zachodzące między Bogiem i człowiekiem mają również charakter osobowy”<sup>26</sup>. Nie jest to jednak relacja przymierza wobec Boga przymierza, lecz relacja *posłuszeństwa* stworzenia wobec swego Stwórcy, bowiem w islamie – jak powiedzieliśmy wyżej – Allah jest przede wszystkim Bogiem-Stwórcą. Człowiek, jako stworzenie całkowicie zależne od swego Stwórcy, mając świadomość swej własnej względności i ograniczoności, powinien przyjąć wobec Boga postawę adoracji, posłuszeństwa i poddania się Jego woli. Chodzi tu o poddanie się dobrowolnie, bez żadnego przymusu, w duchu miłości. Chodzi o całkowite poddanie swojej woli woli Boga. W duchu zaufania człowiek bezgranicznie powierza się swemu Stwórcy. Słowo *islam* to właśnie oznacza: dobrowolne poddanie się woli Boga.

Stojąc u podstaw duchowości i religijności islamu, postawa ta jest jednocześnie daniem świadectwa o absolutnej jedności Boga-Stwórcy (*tauhid*). „Być muzułmaninem (*muslim*) oznacza więc podporządkowanie swojej woli Bożej woli, czyniąc to w oparciu o wolny wybór”<sup>27</sup>. Nie oznacza to, że człowiek zostaje pozbawiony swojej własnej woli. Chodzi tu bowiem o świadome i rozumne poddanie się woli Stwórcy. Jak podkreśla islamski teolog, Qamar-ul Huda, „poddanie się nie oznacza porzucenia ludzkiego dążenia do zrozumienia rozumem, lecz raczej chodzi o głębsze zaangażowanie się w zgłębianie Bożego miłosierdzia we wszystkich rzeczach stworzonych, z większą uwagą zwróconą na szczegóły i używając wszystkich danych przez Boga intelektualnych zdolności celem odwzajemnienia Mu miłosiernej miłości przez Niego pokazanej”<sup>28</sup>. W poddaniu się Bożej woli chodzi także o świadomość, że absolutna wolność Boga nie zagraża

<sup>26</sup> R. Markowski, *Muzułmański obraz Boga i człowieka w kontekście doktryny katolickiej*, 348.

<sup>27</sup> Tamże, 349.

<sup>28</sup> Qamar-ul Huda, *Knowledge of Allah and the islamic view of other religions*, 279, przyp. 2.

relatywnej wolności człowieka, lecz ją umożliwia. Istotą religijności i duchowości islamu jest więc tak rozumiane poddanie się woli Bożej oraz jej wypełnienie. Tak określoną duchowość można by zestawić z tym, co św. Ignacy Loyola pisze w tzw. „Zasadzie pierwszej i podstawowej” swoich *Ćwiczeń duchowych*. Stwierdza on: „Człowiek po to jest stworzony, aby Boga, Pana naszego, chwalił, czcił i Jemu służył, a przez to zbawił duszę swoją. Inne zaś rzeczy na obliczu ziemi są stworzone dla człowieka i aby mu pomagały do osiągnięcia celu, dla którego jest on stworzony”<sup>29</sup>. Różnica polega na określeniu drogi w realizacji tego celu. Dla chrześcijan jest nią Jezus Chrystus i osobowa relacja z Nim. Dla muzułmanów jest nią posłuszeństwo jednemu Bogu Stwórcy i naśladowanie przykładu Mahometa. Istnieje pięć tzw. filarów określających obowiązki religijne każdego muzułmanina<sup>30</sup>, z których pierwszym i najważniejszym jest *szahada*, czyli wyznanie wiary w jednego Boga i uznanie prorocstwa Mohameta.

### Wyznanie wiary w jedyne Boga

*Szahada*: „*Nie ma boga poza Bogiem. Mahomet jest posłańcem Boga*”, stanowi podstawowe wyznanie wiary, które każdy muzułmanin powtarza kilkakrotnie w ciągu dnia. „Te dwa świadectwa stanowią warunek *sine qua non* islamu”<sup>31</sup>. Tak zatem, raz jeszcze widzimy, że w centrum wiary islamu znajduje się koncepcja Boga jako Boga jedyne. Ten, kto w obecności dwóch świadków wypowie *szahadę*, staje się muzułmaninem. Natomiast ten, kto temu zaprzeczy, przestaje nim być. Wyznanie to, często napisane pięknym kaligraficznym pismem, umieszczone jest na ścianach meczetów oraz w muzułmańskich domach. Przypomina, że nic nie może stanąć na drodze muzułmaninowi, co przeszkodziłoby mu lub odwiodłoby go od czczenia jedyne Boga. Mahomet stwierdza, że wyznanie to stanowi najlepsze z tego, co powiedzieli wszyscy prorocy: „Najlepsze z tego, co powiedziałem – ja sam i prorocy, którzy przyszli przede mną – jest to: Nie ma boga oprócz Boga. On jest Jedyny, nie ma żadnego współtowarzysza, wysławia

<sup>29</sup> I. Loyola, *Ćwiczenia Duchowne*, Kraków 2002, nr 23.

<sup>30</sup> *Szahada*: Wyznanie wiary w jednego Boga i uznanie prorocstwa Mohameta. *Salat*: Modlitwa odmawiana pięć razy w ciągu doby, w określonych porach – przed wschodem słońca, w południe, po południu, po zachodzie słońca i w nocy. *Saum*: Post w ramadanie. *Zakat*: Jalkmużna – jedna dziesiąta zbiorów rolnych, płacona w naturze lub jedna czterdziesta wszystkich dochodów płacona w gotówce. *Hadżdż*: Pielgrzymka do Mekki w miesiącu *zu al-hidżdża* (przynajmniej raz w życiu dla tych, którzy mogą sobie na to pozwolić). Cyt. za: A. Skowron-Nalborczyk, A. Waś SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, 142.

<sup>31</sup> „List 138. uczonych i zwierzników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, *Więź* 51(2008)1,37.

Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Do Niego należy chwała! On nad każdą rzeczą jest wszechwładny”<sup>32</sup>.

Wypowiedź ta jest przytoczona, a następnie analizowana w liście 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa. Zauważają oni, że „wszystkie zwroty, które występują po pierwszym wyznaniu wiary, pochodzą ze świętego Koranu. Każdy z nich opisuje sposób kochania Boga, wyrażania Mu swego oddania”<sup>33</sup>. Podkreślmy w tym miejscu, że duchowość muzułmańska, polegająca na oddaniu się woli Boga, nie jest przeciwstawna postawie miłości, lecz ją niejako zakłada. Wynika to z analizy wyznania Mohameta dokonanej przez uczonych i zwierzchników muzułmańskich. Oto jak analizują i interpretują oni tę wypowiedź ich proroka. Piszą: „Słowa: *On Jedyny* przypominają muzułmanom, że ich serca muszą być oddane samemu Bogu, skoro Bóg mówi w Świętym Koranie: *On nie uczynił dwóch serc we wnętrzu człowieka* (Al-Ahzab 33,4). Bóg jest Absolutem i dlatego oddanie się Mu musi być całkowicie szczerze”. W przypisie dopowiedziane jest, że występujące tu pojęcie „serce” oznacza w islamie serce duchowe jako organ percepcji wiedzy duchowej i intelektualnej, i że ta koncepcja muzułmańska nie różni się bardzo od biblijnej koncepcji serca. „Słowa: *nie ma żadnego współtowarzysza* przypominają muzułmanom, że muszą kochać Boga w sposób wyjątkowy i wyłączny, nie mając w swoich duszach niczego, co rywalizowałoby z Bogiem...”. Tu następują cytaty surry 2,165 i 39,23. „Słowa: *On nad każdą rzeczą jest wszechwładny!* przypominają muzułmanom, że ich umysły czy też ich zdolność pojmowania muszą być całkowicie oddane Bogu, ponieważ [Boża – tłum.] *wszechwładza* jest dokładnie wszystkim w stworzeniu lub w bycie i we wszystkim, co umysł może poznać. A wszystko jest w Ręku Boga...”. Tu następuje cytat surry 67,1. „Słowa: *Do Niego należy chwała!* przypominają muzułmanom, że muszą być wdzięczni Bogu i muszą Mu ufać, angażując w to wszystkie swoje odczucia i emocje”. Dalej następują cytaty surry 29,61-63, 14,32-34 oraz surry 1,1-7 zwanej Al-Fatiha, która nazywana jest „najwspanialszym rozdziałem w świętym Koranie”. „Słowa: *On nad każdą rzeczą jest wszechwładny*, przypominają muzułmanom, że muszą zważać na Bożą Wszechmoc i zachować bojaźń Bożą”. Po czym następują cytaty surry 2,194-195 i 9,38-39. W przypisie zaś wyjaśnione jest, że „bojaźń Boża jest początkiem mądrości”, i że chodzi tu o to samo rozumienie tego pojęcia, jak w Biblii, gdzie w Księdze Przysłów czytamy: „Treścią mądrości jest bojaźń Pana” (Prz 9,10). „Słowa: *wysławia Boga to, co*

<sup>32</sup> Sunan At-Tirmizi, *Kitab ab-da'awt, Bab ad-du'a fi jawm arafa*, hadis nr 3934. Cyt. za: „List 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, 37.

<sup>33</sup> „List 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, 37-38.

jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Do Niego należy chwała! On nad każdą rzeczą jest wszechwładny! ujęte razem przypominają muzułmanom, że tak jak całe stworzenie uwielbia Boga, tak wszystko to, co jest w ich duszach, musi Być oddane Bogu<sup>34</sup>. Tu następują cytaty sury 64,1 i 64,4.

Uczeni i zwierzchnicy muzułmańscy przypominają, że wyznawanie wiary w jedyne Boga zakłada zaangażowanie się całego człowieka: jego rozumu, woli i uczucia. Powtórzono jest to przy podsumowaniu całej analizowanej tu wypowiedzi Mohameta. Sygnatariusze listu zauważają, że wypowiedź ta „przypomina muzułmanom, że ich serca, ich pojedyncze dusze oraz wszystkie dary i siły ich dusz (albo po prostu ich całe serca i dusze) muszą być całkowicie oddane Bogu i połączone z Bogiem”<sup>35</sup>. Tym, który w pełni to zrealizował był ich prorok Mahomet, dlatego stawiany jest on dla wszystkich muzułmanów za wzór do naśladowania. W Koranie powiedziane jest, że cała jego modlitwa i praktyki religijne oraz życie i śmierć należały do Boga, Pana światów (por. sura 6,162). Tak też powinno być w życiu każdego muzułmanina. Winien on być całkowicie oddany i przywiązany do Boga, sercem i duszą. W istocie swojej, w praktyce tej chodzi o stałą i zaangażowaną miłość do Boga<sup>36</sup>.

Wypowiadanie tej świętej formuły w jej wersji krótkiej (*Nie ma boga oprócz Boga*) lub długiej (*Nie ma boga oprócz Boga, On jest Jedyne, nie ma żadnego współtowarzysza, wystawia Boga to, co jest w niebiosach, i to, co jest na ziemi. Do Niego należy chwała! On nad każdą rzecz jest wszechwładny!*) jest częścią rytualnej modlitwy, z którą, według wiary islamu, wiąże się Boże błogosławieństwo.

Dokonując pierwszego podsumowania, powiedzieć możemy, że duchowość islamu to duchowość oddania się Bogu-Stwórcy, któremu należy poświęcić się całkowicie, zgodnie ze słowami Koranu: „Wspomnij imię twego Pana i poświęć Mu się całkowicie!” (sura 73,8). Dodać od razu należy, iż istotną cechą owego poświęcenia się jako poddania lub oddania się Bogu jest miłość do Niego. Jak piszą uczeni i zwierzchnicy muzułmańscy, „miłość Boga w islamie jest więc częścią pełnego i całkowitego oddania się Bogu”<sup>37</sup>. Szczególnym tego wyrazem jest modlitwa.

## Modlitwa

W islamie modlitwa zajmuje miejsce centralne. Wyróżnić można trzy zasadnicze jej rodzaje<sup>38</sup>: modlitwę formalną (*salat*), która odmawiana jest pięć razy

<sup>34</sup> Tamże, 38-41.

<sup>35</sup> Tamże, 42.

<sup>36</sup> Por. tamże, 43.

<sup>37</sup> Tamże, 43.

<sup>38</sup> Por. Chris T.R. Hewer, *Understanding Islam*, 95-106.



dziennie; modlitwę nieformalną (*du'a*), która jest osobistą rozmową wiernego z Bogiem oraz modlitwę zwaną *dhikr*, która polega na nieustannym przypominaniu sobie Boga w sercu. Celem tych wszystkich modlitw jest *taqwa*, czyli stan życia w ciągłej „bojaźni Bożej”, jako świadomość znajdowania się wobec Stwórcy. Nie należy tego rozumieć w sensie pejoratywnym, ale w sensie wyżej wspomnianego pozytywnego, pełnego i całkowitego oddania się Bogu, jako wyraz mądrości stworzenia w relacji do swego Stwórcy.

Modlitwa *du'a* to osobista rozmowa wiernego z Bogiem, w formie modlitwy błagalnej, dziękczynienia i uwielbienia, podobnie jak to jest w chrześcijaństwie. Jest ona wyrazem osobistej relacji muzułmanina do Boga-Stwórcy. Wezwanie do częstego zwracania swoich myśli do Boga zapisane jest w samym Koranie: „O wy, którzy wierzycie! Wspominajcie Boga częstym wspomnieniem! Wysławiajcie Go rano i wieczorem!” (sura 33,41-42). Modlitwa jako *du'a* może być odmawiana w każdym czasie i w każdej okoliczności: przed jedzeniem i przed pracą, na początku dnia i w trakcie. Chodzi o to, aby poprzez modlitwę w każdej czynności zwrócić się do Boga, Jemu ją zawierzyć oraz prosić Go o prowadzenie. Jeśli np. ktoś popełni grzech i uświadomi go sobie, powinien natychmiast w modlitwie prosić Boga o przebaczenie. Modlitwa *du'a* w odróżnieniu od modlitwy formalnej może być odmawiana w każdym języku, a odmawiający ją może używać swoich własnych słów.

Modlitwa *dhikr* polega na wznoszeniu serca do Boga przez wspomnianie Boga. Chodzi o osiągnięcie takiego stanu ducha, że nawet wtedy, kiedy ręce i rozum zajęte są pracą, serce człowieka było związane z Bogiem. Chodzi o wypełnianie Bożej woli we wszystkich rzeczach, bo wszystko dokonuje się zgodnie z Jego wolą, jak czytamy w Koranie: „Jeśli dotknie ciebie Bóg jakimś utrapieniem, to nikt go nie może usunąć, jak tylko On; a jeśli On obdarzy ciebie dobrem ... to przecież On jest nad każdą rzeczą wszechwładny!” (sura 6,17). Modlitwa *dhikr*, której cel został wyżej opisany, jako osiągnięcie stanu życia nieustannie w świadomości Boga, rozwija się poprzez praktykę powtarzania niektórych prostych zdań, podobnie jak w chrześcijaństwie tzw. modlitwa Jezusa. W chrześcijańskiej „modlitwie Jezusa” są to słowa: „Jezusie Synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem”. W muzułmańskiej modlitwie *dhikr* to są zdania jak: *lâ ilâha Llâh!* (Nie ma Boga poza Bogiem!) lub *Allâhu Akbar* (Bóg jest wielki!). Podobnie też do chrześcijańskiego różańca muzułmanie recytują Imiona Boskie. W duchowości islamu wierzący zaproszony jest nie tylko do tego, by recytować Imiona Boga, ale także aby w postawie swego życia naśladować wyrażone w nich atrybuty Boga. Najważniejszym z nich, poza jedynością Boga, jest atrybut Jego miłosierdzia i litości (albo dobroci – jak arabski termin *rahama* tłumaczą niektórzy specjaliści), wyrażony w najważniejszej modlitwie islamu, zapisanej w pierwszej surze Koranu Al-Fatija (Otwierająca).



Najważniejszą modlitwą w islamie jest formalna modlitwa *salat* odmawiana pięć razy dziennie: przed wschodem słońca, w południe, po południu, po zachodzie słońca i w nocy. W ten sposób każdy pobożny muzułmanin regularnie co kilka godzin swoje myśli i serce kieruje ku Bogu-Stwórcy. Jest to modlitwa obowiązkowa nakazana przez Koran. W Medynie Mahomet ustanowił zwyczaj, że na czele wspólnotowej modlitwy *salat* staje na podwyższeniu ktoś, kto wszystkich wzywa do modlitwy. Osoba ta nazywana jest *Muezzin*. Najważniejszą modlitwą tygodnia jest *Salat al-Jum'a*, czyli Modlitwa Piątkowa. Zaczyna się ona krótko po zachodzie słońca w meczecie. Jeśli codzienne modlitwy *salat* mogą być odmawiane indywidualnie, *Salat al-Jum'a* winna mieć charakter wspólnotowy, dlatego odmawiana jest w największym meczecie danej miejscowości. Odmawiający modlitwę muzułmanin, bez względu na to, w jakiej części świata się znajduje, zwraca się w kierunku Ka'ba w Mekce. Modlitwa wymaga czystości rytualnej. Czystość rytualna oznacza: czystość serca, czystość ciała, czystość ubrania i czystość miejsca modlitwy. Tę ostatnią zapewnia rozłożony na ziemi dywan. Poprzednie zaś uzyskuje się poprzez rytualne obmycie. Codzienna modlitwa *salat* zaczyna się od rytuału obmycia, po czym modlący się muzułmanin zwraca się w kierunku Mekki i następuje modlitwa, której towarzyszą rytualne prostracje. Odmawiana jest wtedy najważniejsza modlitwa, zapisana jest w pierwszej surze Koranu Al-Fatija (Otwierająca).

„W imię Boga Miłosiernego, Litościwego!  
Chwała Bogu, Panu światów,  
Miłosiernemu, Litościwemu,  
Królowi Dnia Sądu.  
Oto Ciebie czcimy i Ciebie prosimy o pomoc.  
Prowadź nas drogą prostą,  
Drogą tych, których obdarzyłeś dobrodziejstwami; nie zaś tych, na których  
jesteś zagniewany,  
I nie tych, którzy błędzą” (sura 1,1-7).

Modlitwa ta przypomina muzułmanom „o chwale i wdzięczności należnym Bogu za Jego atrybuty nieskończonej Dobroci i wszechogarniającego Miłosierdzia, i to nie tylko za Jego Dobroć i Miłosierdzie dla nas w tym życiu, ale także ostatecznie w Dniu Sądu, kiedy będą się liczyły najbardziej i kiedy, mamy nadzieję, nasze grzechy zostaną nam przebaczone”<sup>39</sup>. Jak zauważa holenderski teolog, wybitny znawca islamu i aktywny uczestnik dialogu chrześcijańsko-islamskiego

<sup>39</sup> „List 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, 39.

w Egipcie, teolog i jezuita, Christian van Nispen, medytacja i kontemplacja dobroci i miłosierdzia Boga stanowi punkt wyjścia każdej islamskiej duchowości, która bierze tę surę za swoją podstawę<sup>40</sup>. Poza jedną surą – surą 9 – każda inna w Koranie zaczyna się właśnie od wskazania tych dwóch atrybutów Boga.

Van Nispen dzieli się swoim doświadczeniem. W 1996 roku wraz z Nuncjuszem Apostolskim w Kairze udał się do szpitala, by odwiedzić ciężko chorego Szejka wielkiego meczetu i uniwersytetu zarazem, L'Azhar. Na zakończenie wizyty Nuncjusz powiedział Szejkowi, że modli się o jego uzdrowienie. Wówczas ten odpowiedział: „Tak, módlmy się, aby Bóg okazał mi swoją dobroć przez uzdrowienie, jak mi ją okazał przez chorobę”. Van Nispen daje do tego taki komentarz: „Widziałem w tej odpowiedzi znak głębokiej wiary i zdolność dostrzegania obecności dobroci Boga we wszystkich rzeczach, nawet w chorobie”<sup>41</sup>. Szukanie i znajdowanie Boga we wszystkim to także wymiar duchowości chrześcijańskiej, na co szczególną uwagę zwraca św. Ignacy Loyola.

Kolejnym aspektem podkreślonym przez van Nispena w muzułmańskiej modlitwie zawartej w surze Al-Fatiha jest adoracja Boga i oczekiwanie na Sąd. Jest to sens słów: „Chwała Bogu, Panu światów”. „Bóg uznany jest za Pana wszechświata. Dlatego wierzący muzułmanie uważają, że należy Go wielbić w każdej sytuacji, bez żadnych wyjątków”<sup>42</sup>. Cześć i chwała winny być oddawane jedynie samemu Bogu – jak to podkreśla kolejne zdanie omawianej sury. Temu oddaniu czci i chwały jednemu Bogu towarzyszy jednocześnie modlitwa prośby, co jest także ważnym elementem duchowości muzułmańskiej: „Oto Ciebie czcimy i Ciebie prosimy o pomoc./ Prowadź nas drogą prostą”. Każda modlitwa muzułmańska winna łączyć następujące wymiary: wzywianie Bożej dobroci i miłosierdzia nad całym światem, uwielbienie i prośbę oraz recytację Koranu.

Spójrzmy jeszcze na świadectwo młodej egipskiej muzułmanki, Lamy Azab, która w wywiadzie opublikowanym w kwartalniku prowadzonym przez jezuitów francuskich, „Christus”, mówi o swoim doświadczeniu modlitwy<sup>43</sup>. Na pytanie, czym dla niej jest modlitwa, Lama Azab odpowiada: „Modlić się, to sposób wejścia w relację z Bogiem. On do nas mówi w Koranie, a przez modlitwę, wierzący Mu odpowiada. Modlitwa jest sposobem oddania Mu czci, podziękowania Mu, a nie jedynie proszenia Go o «coś». Mówię tu o modlitwie rytualnej (*salat*), która jest skodyfikowana, a nie o modlitwie bardziej naturalnej i spontanicznej (*du'a*)”. Podkreślmy z tej wypowiedzi aspekt relacji. Posłuszeństwo Bogu, czy

<sup>40</sup> Por. Ch. van Nispen, *Une foi et sa mystique*, Christus (2007)214,166.

<sup>41</sup> Tamże, 166-167.

<sup>42</sup> Tamże, 167.

<sup>43</sup> „Entretien avec Lama Azab, *Qu'est-ce que prier pour une jeune musulmane?*”, Christus (2007)214,169-174.

bojaźń Boża (*taqwa*), nie oznacza w islamie, że stosunek muzułmanina do Boga pozbawiony jest wymiaru relacyjności. Wręcz przeciwnie, relacyjność stanowi o istocie tego stosunku i w konsekwencji o istocie modlitwy. W dalszej części wywiadu Lama Azab stwierdza, że modlitwa czyni ją lepszą, że pomaga w walce z jej ograniczeniami, jak chociażby złość. Modlitwa jest bowiem dla niej żywą relacją „z Kimś, kto mnie słyszy i mnie rozumie” – mówi. Padło również pytanie odnośnie do rytualnych obmyć. Młoda Egipcjanka odpowiada, że nie chodzi tu o mechaniczne gesty. Mówi: „Przygotowanie mentalne nawet w przypadku *du'a* jest konieczne. (...) Modlitwa wymaga pewnej koncentracji, nawet jeśli jest to trudne. (...) Odnośnie do rytualnych obmyć są one doskonałym środkiem przygotowania się do modlitwy. Aby przygotować się na spotkanie z Bogiem, konieczne jest oczyszczenie świadomości od tego wszystkiego, co mogło zabrudzić ją w ciągu dnia”. W wywiadzie Lama Azab została zapytana także o obraz Boga. Kim dla niej jest Bóg? Młoda muzułmanka odpowiada, że przede wszystkim jest on Stwórcą. Ale dodaje zaraz, że jest On „przyjacielem, z którym można w sposób łatwy się komunikować. W sumie – mówi – jest On bardzo dostępny, gdyż słyszy nasze modlitwy. Dla wyrażenia tej relacji istnieje w języku arabskim słowo *taqwa*, które oznacza «bojaźń Boga» – które należy oczywiście rozumieć w sensie pozytywnym. Celem tej bojaźni jest uczynienie mnie lepszą. Jeśli chodzi o Niego, On wciąż jest taki sam”.

W książce *Chrétiens et Musulments. Frères devant Dieu?* Christian van Nispen opowiada o swoich spotkaniach z licznymi muzułmanami jako ludźmi prawdziwej i autentycznej modlitwy. Modlitwa jest też, jego zdaniem, miejscem możliwego spotkania muzułmanów i chrześcijan; nie modlitwa rytualna (*salat*), ale modlitwa spontaniczna (*du'a*)<sup>44</sup>. Pisze o małej ankiecie, jaką na temat modlitwy przeprowadził wśród przyjaciół muzułmanów. Przytoczona jest lista 15 pytań oraz odpowiedzi kilku respondentek. Jedna z nich stwierdza, że najważniejszą rzeczą w jej życiu jest modlitwa rytualna (*salat*). Jest to obowiązek drogi jej sercu. Określa ją przede wszystkim jako szczególną relację między sługą a jego Panem<sup>45</sup>. Christian van Nispen dopowiada, że w religijnym języku islamu słowo „sługa” (*abd*) określa człowieka jako „sługę Boga”. Dalej respondentka kontynuuje: „Kiedy mówię o relacji z Bogiem, to ona trwa cały czas, ale podczas modlitwy odczuwam, że znajduję się w obecności Boga lub przed Nim, oczekując Jego życzliwości, Jego miłosiernej dobroci, Jego przebaczenia i życząc, aby był On zawsze przy mnie”<sup>46</sup>. Odpowiadając na kolejne pytania, kilkakrotnie podkreśla,

<sup>44</sup> Por. Ch. Van Nispen tot Sevenaer, *Chrétiens et Musulmans. Frères devant Dieu?*, Paris 2004, 135-160.

<sup>45</sup> Por. tamże, 150.

<sup>46</sup> Tamże, 150.

że modlitwa jest relacją duchową między Bogiem i sługą (człowiekiem), a najważniejszym warunkiem dobrej modlitwy jest poddanie (*islam*) ducha i ciała Bogu oraz prośba kierowana do Najwyższego, aby ją przyjął.

Reasumując, powiedzieć można, że modlitwa w ujęciu islamu to relacja poddania (*islam*) ducha i ciała, rozumu i woli Bogu-Stwórcy, jedynemu Panu. Jest to relacja pełna zaangażowania i uczucia wpływająca z głębi serca człowieka i oparta na „bojaźni Bożej” rozumianej jako mądrość i zakładającej miłość stworzenia do swego Stwórcy. Istotą tej relacji jest oddanie Mu czci, uwielbienia i adoracji, a także wzywanie Jego miłosierdzia nad całym światem oraz prośba, aby wysłuchał nasze prośby.

#### 4. Podsumowanie

Duchowość islamu to duchowość poddania się woli Boga. Nie jest to jednak czysty formalizm, gdyż owo oddawanie chwały, czci i służby jedynemu Bogu jest aktem miłości człowieka do swego Stwórcy. Ponieważ podstawowa prawda teologii muzułmańskiej dotyczy afirmacji o absolutnej jedyności i transcendencji Boga-Stwórcy, dlatego wszelka ortodoksyjna duchowość, także duchowość mistyki, winna mieścić się w ramach tej nauki. Duchowość, która przekracza tak naznaczone ramy teologiczne, jest duchowością odrzuconą przez islam jako duchowość politeistyczna.

Kościół katolicki pozytywnie wypowiada się zarówno na temat wiary, jak i duchowości islamu. Podkreśla to Sobór Watykański II w Deklaracji *Nostra aetate*.

„Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan, oddających cześć Jedynemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu Stwórcy nieba i ziemi, który przemówił do ludzi; nawet zakrytym Jego postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara Islamu chętnie nawiązuje. Jezusowi, którego nie uznają wprawdzie za Boga, oddają cześć jako prorokowi i czczą dziewiczą Jego Matkę Maryję, nieraz pobożnie Ją nawet wzywają. Ponadto oczekują dnia sądu, w którym Bóg będzie wymierzał sprawiedliwość wszystkim ludziom wskrzeszonym z martwych. Z tego powodu cenią życie moralne i oddają Bogu cześć głównie przez modlitwę, jałmużnę i post” (NA 3,1).

Wiara islamu jest tu przedstawiona jako wiara monoteistyczna i w tym znaczeniu islam radykalnie różni się od pozostałych religii, wspomnianych w numerze 2 tego dokumentu. Deklaracja odnosi się do Boga muzułmanów z poszanowaniem jako do Boga prawdziwego. Tak jak w chrześcijaństwie, tak

i w islamie jest On Bogiem Jedynym, żywym, samoistnym, miłosiernym i wszechmocnym, Stworzycielem nieba i ziemi. Jest Bogiem, „który przemówił do ludzi”. Mówiąc o religijności i kulcie, dwa razy tekst stwierdza, że muzułmanie czczą prawdziwego Boga – co nie jest powiedziane ani w przypadku hinduizmu, ani buddyzmu, ani innych religii.

Zasadnicza różnica między chrześcijańską i muzułmańską koncepcją Boga polega na stopniu zaangażowania się Boga w świat. Bóg w islamie jest przede wszystkim Bogiem-Stwórcą, a duchowość islamu to duchowość posłuszeństwa Jego woli. Natomiast Bóg Biblii i chrześcijaństwa, choć także jest Bogiem-Stwórcą, to przede wszystkim jest Bogiem „historii zbawienia”. Jest Bogiem, który do tego stopnia zaangażowany jest w stworzony przez siebie świat, że w Jezusie Chrystusie stał się jednym z nas, a mocą Ducha Świętego zamieszkał w naszych sercach. Idea wcielenia Boga jest obca teologii islamu, podczas gdy w teologii chrześcijańskiej stanowi jej centrum. Konsekwentnie, także duchowość chrześcijaństwa jest duchowością wcielenia. Polega ona na naśladowaniu Chrystusa i dążeniu do zjednoczenia z Nim. Pierwsza medytacja *Ćwiczeń Duchownych* św. Ignacego zwana „Zasadą pierwszą i podstawową” ma – jak powiedzieliśmy – pewne wspólne elementy z duchowością islamu. Ostatnia medytacja *Ćwiczeń*, zwana *Ad amorem*, jest typowo chrześcijańska i kończy się modlitwą do Chrystusa Pana:

Zabierz, Panie, i przyjmij całą wolność moją, pamięć moją i rozum, i wolę mą całą, cokolwiek mam i posiadam.

Ty mi to wszystko dałeś – Tobie to, Panie, oddaję. Twoje jest wszystko.

Rozporządzaj tym w pełni wedle swojej woli.

Daj mi jedynie miłość Twą i łaskę, albowiem to mi wystarcza. [Amen].

Moją refleksję pragnę zakończyć dwoma cytatami<sup>47</sup>. Pierwszy to fragment listu 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do zwierzchników kościołów i wspólnot chrześcijańskich z 2007 roku pt. *Jednakowe słowa dla nas i dla was*. W pierwszych zdaniach tego listu piszą oni: „Przyszłość świata zależy od pokoju pomiędzy muzułmanami i chrześcijanami. Istnieje już podstawa dla tego pokoju i zrozumienia. Jest to część najbardziej fundamentalnych zasad obu wyznań: miłość Jedynego Boga oraz miłość bliźniego”<sup>48</sup>. Drugi cytat pochodzi z przemówienia Benedykta XVI podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu 21 grudnia 2012 roku. Papież powiedział

<sup>47</sup> Pojawiły się one także w moim artykule *Religie w myśleniu o bezpieczeństwie państw*, Studia Bobolanum 27(2016)2,168. Wydaje mi się, że stanowią one także dobrą konkluzję dla tego artykułu.

<sup>48</sup> „List 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, opublikowany m.in. w: *Więź* 51(2008)1,35-54.

m.in.: „W obecnej sytuacji ludzkości dialog religii jest niezbędnym warunkiem pokoju na świecie, a zatem jest obowiązkiem chrześcijan, jak również innych wspólnot religijnych. Ten dialog religii ma różne wymiary. Będzie on przede wszystkim po prostu dialogiem życia, dialogiem praktycznego dzielenia się. Nie będzie w nim mowy o wielkich tematach wiary – czy Bóg jest trynitarny, lub jak należy rozumieć natchnienie Pisma Świętego, itp. Chodzi o konkretne problemy współżycia i wspólnej odpowiedzialności za społeczeństwo, za państwo, za ludzkość”<sup>49</sup>. Taki dialog i współdziałanie jest najlepszym środkiem prewencyjnym wobec terroryzmu motywowanego religijnie. Uświadomienie sobie przez chrześcijan i Europejczyków, że w swoich założeniach islam jest religią wiary w jedynego i prาดziwego Boga oraz religią autentycznego doświadczenia duchowego, powinno przyczynić się do chęci budowania kultury dialogu, kultury, która nie daje pierwszeństwa konfrontacji i zderzeniu cywilizacji, ale dialogowi jako formie spotkania.

## Bibliografia

- „Entretien avec Lama Azab, *Qu'est-ce que prier pour une jeune musulmane?*”, Christus (2007)214,166-174.
- Gnilka J., *Biblia a Koran. Podobieństwa i różnice*, Kraków 2005.
- Hewer Chris T.R. *Understanding Islam. The First Ten Steps*. London, 2006.
- Jomier J., *Pour connaître l'Islam*, Paris 2001.
- Koran*. Z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył Józef Bielawski, Warszawa 1986.
- Kubacki Z., *Religie w myśleniu o bezpieczeństwie państw*, Studia Bobolanum 27(2016)2,147-170.
- „List 138. uczonych i zwierzchników muzułmańskich do przywódców chrześcijaństwa, *Jednakowe słowo dla nas i dla was*”, Więź 51(2008)1,31-54.
- Loyola I., *Ćwiczenia Duchowne*, Kraków 2002.
- Markowski R., *Muzułmański obraz Boga i człowieka w kontekście doktryny katolickiej*, Warszawskie Studia Teologiczne 19(2006)341-352.
- Paolucci G., Eid C., *Islam. Sto pytań. Odpowiada Samir Khalil Samir*, Warszawa 2004.
- Qamar-ul Huda, *Knowledge of Allah and the islamic view of other religions*, Theological Studies 63(2003)2,272-290.

<sup>49</sup> Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z kardynałami oraz pracownikami Kurii Rzymskiej i Gubernatoratu, Sala Klementyńska Pałacu Apostolskiego, 21 grudnia 2012 roku.

- Skowron-Nalborczyk A., Waś A. SVD, *Islam jako religia i w dialogu z chrześcijaństwem*, w: *Dialog chrześcijan z wyznawcami innych religii za wzorem św. Franciszka z Asyżu*, Warszawa – Rzym 2006, 139-160.
- Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich, *Nostra aetate*. Tekst łacińsko-polski, 327-335, Paris 1967.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym, *Dei Verbum*. Tekst łacińsko-polski, 337-357, Paris 1967.
- Van Nispen tot Sevenaer Ch., *Chrétiens et Musulmans. Frères devant Dieu?*, Paris 2004.

**Słowa kluczowe:** Bóg, objawienie, religia, duchowość, islam, chrześcijaństwo.

### Summary

#### THE GOD AND SPIRITUALITY OF ISLAM AS SEEN FROM A CATHOLIC PERSPECTIVE

Muslims portray Islam as “a religion of peace”. Lamentably, the recent developments related to the rise of the Islamic State, the November 2015 Paris terrorist attacks and the terror attacks in Brussels in 2016 make many Europeans fear Islam as a religion of intolerance and violence. Those fears are more or less justified. This article does not aim at defining and appraising the above apprehension, but it endeavours to look upon Islam’s teachings on God and spirituality in a more fundamental and theological light with reference to the Christian concept of God and spirituality. The author discusses point by point the Quran’s notions of the revelation and of the Quran as the Word of God, the Islamic teachings on God and spirituality with the particular emphasis on the Muslim idea of prayer. This is in turn confronted with the Catholic approach to the Bible as the Word of God, to God ultimately revealed in Jesus Christ and to Christian prayer, which can be illustrated, for example, by *the Spiritual Exercises* of St. Ignatius of Loyola. The article concludes that dialogue and cooperation constitute the optimal prevention against religiously motivated terrorism. The realization by the Christians and by the Europeans that in its assumptions Islam is a religion adhering to the belief in one and true God and a religion of genuine spiritual experience, should encourage the willingness towards the culture of dialogue, the culture, which does not give priority to the confrontation and clash of civilizations, but promotes dialogue perceived as an encounter.

**Key words:** God, revelation, religion, spirituality, Islam, Christianity.